

Rozdział 7.

Prawo podatkowe nie sprzyja konkubentom

W prawie podatkowym konkubenci nie mogą liczyć na przywileje. Ulgi i preferencje podatkowe zarezerwowane są dla małżonków.

Podatek dochodowy

Wspólne życie pozwala korzystać z określonych preferencji w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT) tylko wtedy, gdy jest przypieczętowane aktem ślubu. Konkubenci nie mogą więc złożyć jednego zeznania podatkowego PIT i rozliczyć w nim łącznie swoich dochodów. Prawo to mają wyłącznie osoby będące małżeństwem przez cały rok podatkowy, i to pod warunkiem że przez ten okres łączyła je także wspólność majątkowa małżeńska. Warunków tych – z oczywistych względów – nie spełniają konkubenci.

WAŻNE

Osoby żyjące w nieformalnych związkach muszą zawsze rozliczać swoje dochody odrębnie i składać osobne zeznania podatkowe.

Wyjaśnijmy, że w przypadku wspólnego opodatkowania małżonków preferencja polega na tym, że daninę określa się w podwójnej wysokości podatku obliczonego od połowy ich łącznych dochodów. Małżeński PIT jest szczególnie korzystny, gdy między zarobkami męża i żony jest duża dysproporcja. Z tego sposobu obliczenia podatku można również skorzystać, gdy jeden z małżonków nie osiąga żadnych dochodów opodatkowanych według skali podatkowej lub osiągnął dochody w wysokości niepowodującej obowiązku zapłaty podatku. Jeżeli dochody uzyskuje tylko jedno z małżonków, to w przypadku wspólnego rozliczenia wykorzystuje on podwójną kwotę zmniejszającą podatek w pierwszym przedziale skali podatkowej (korzysta też z kwoty przysługującej małżonkowi, który nie uzyskał żadnych dochodów). Ta regulacja podatkowa wspiera zatem również rodziny, w których jeden z rodziców nie pracuje zawodowo, np. z powodu sprawowania opieki nad dzieckiem.

Dzięki rozliczeniu z fiskusem na preferencyjnych zasadach małżonek utrzymujący rodzinę (a także osiągający dużo wyższe dochody) może zapłacić

podatek według niższej stawki (tj. 18% zamiast 32%). Z takiej możliwości nie mogą korzystać konkubenci, którzy także tworzą rodzinę i są często w identycznej sytuacji faktycznej. Osoby żyjące w nieformalnych związkach muszą w każdym przypadku rozliczać swoje dochody odrębnie i składać osobne zeznania podatkowe.

Konkubent nie jest samotny

System podatkowy umożliwia szczególny sposób opodatkowania dochodów nie tylko małżonków, lecz także osób samotnie wychowujących dzieci. Taki podatnik (o ile spełnia wszystkie ustawowe kryteria) dzieli swoje dochody przez dwa. Od tej kwoty oblicza podatek, który następnie mnoży przez dwa. Podatek – mimo że w podwójnej wysokości – obliczany jest od niższej kwoty, co pozwala zaoszczędzić (podatek obliczany wspólnie z dzieckiem jest niższy, niż gdyby taka osoba rozliczała się sama).

Trzeba pamiętać, że wychowywanie dzieci w konkubinacie pozbawia podatnika prawa do preferencyjnego obliczenia podatku dochodowego, które mają samotni rodzice. Takie prawo obowiązuje od początku 2011 r. Wcześniej możliwość rozliczenia PIT wspólnie z dzieckiem zasadniczo była uzależniona od formalnej przesłanki stanu cywilnego podatnika. W praktyce zatem panna, kawaler, rozwodnik czy wdowa korzystali z tego uprawnienia, nawet jeśli wychowywali dziecko, żyjąc wspólnie z inną osobą, w nieformalnym związku.

Według obowiązujących przepisów podatnik, który chce skorzystać z rozliczenia w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci, musi nie tylko mieć określony stan cywilny, lecz także faktycznie wychowywać samotnie dziecko. Warto przypomnieć, że Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 30 czerwca 2009 r. (sygn. akt II FSK 279/08) uznał, że słowo „samotnie” oznacza wychowywanie dziecka bez udziału innej osoby. W sytuacji zatem, gdy podatnik wychowuje dziecko z drugim rodzicem dziecka (we wspólnie prowadzonym gospodarstwie domowym), nie można mówić o samotnym wychowywaniu. NSA zwrócił uwagę, że szczególny sposób opodatkowania dochodów ustawodawca kierował do osób, które samotnie troszczą się o codzienne zaspokajanie potrzeb dziecka, nie zaś do każdego rodzica, który ma władzę rodzicielską i jednocześnie jest stanu wolnego.

W konsekwencji osoby żyjące w nieformalnych związkach, wspólnie mieszkające i wspólnie wychowujące dzieci nie mogą skorzystać z preferencyjnego opodatkowania swoich dochodów. Organ podatkowy ma prawo odmówić takim osobom prawa do określenia kwoty podatku w podwójnej wysokości podatku obliczonego od połowy dochodów tej osoby.

PRZYKŁAD

Rozliczenie podatku jako osoba samotnie wychowująca dziecko

Pan Jacek od dwóch lat jest w związku nieformalnym. Wspólnie z partnerką wychowuje swoje dziecko z poprzedniego związku. Ponieważ w świetle prawa jest rozwodnikiem, chciałby skorzystać z możliwości obliczenia podatku jako osoba samotnie wychowująca dziecko. Czy powołując się na to, że obecny związek nie łączy go z matką dziecka, ma prawo do ulgowego rozliczenia PIT?

Nie. W świetle obowiązujących przepisów nie będzie to możliwe. Za osobę samotnie wychowującą dziecko uważa się wprawdzie jednego z rodziców albo opiekuna prawnego, jeżeli osoba ta jest panną, kawalerem, wdową, wdowcem, rozwódką, rozwodnikiem albo osobą, w stosunku do której sąd orzekł separację w rozumieniu odrębnych przepisów, jednak spełnienie tylko formalnego warunku, jakim jest w tym przypadku stan cywilny podatnika, nie będzie wystarczające do skorzystania z ulgowego obliczenia podatku. Przepisy wymagają ponadto, aby osoba ta faktycznie samotnie wychowywała dziecko w roku podatkowym. Jeżeli zatem podatnik jest w stałym związku, w którym wychowuje dziecko wspólnie z drugą osobą – swoją partnerką – to nie przysługuje mu prawo do obliczenia podatku jako osobie samotnie wychowującej dziecko.

Trzeba podkreślić, że obowiązujące przepisy nie uzależniają prawa do preferencyjnego opodatkowania od tego, aby rodzic wychowywał samotnie dziecko przez cały rok podatkowy. W praktyce oznacza to, że wystarczy, iż podatnik status samotnego rodzica miał przez część roku. Jeżeli zatem konkubinat nie trwał cały rok podatkowy, podatnik powinien zachować prawo do ulgowego obliczenia podatku.

Konkubenci powinni być przygotowani na to, że organ podatkowy może zweryfikować prawidłowość rozliczenia. W takim przypadku konieczne będzie przedstawienie dowodów (np. zeznań świadków) potwierdzających, że podatnik przez część roku spełniał warunki do uznania go za osobę samotnie wychowującą dziecko uprawnioną do preferencyjnego rozliczenia PIT.

Ulga prorodzinna

Konkubenci wychowujący dzieci mogą oczywiście korzystać z ulgi prorodzinnej. Zgodnie z art. 27f ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.) obejmuje ona dzieci:

- małoletnie,
- bez względu na wiek, które zgodnie z odrębnymi przepisami otrzymywały zasiłek (dodatek) pielęgnacyjny lub rentę socjalną,
- do ukończenia 25 lat, uczące się (w szkołach w Polsce lub za granicą), jeżeli w roku podatkowym nie uzyskały dochodów w wysokości przekracza-

jącej 3089 zł. Chodzi tu o dochód (co istotne – przed potrąceniem składek ubezpieczeniowych) opodatkowany skalą podatkową, z wyjątkiem renty rodzinnej, oraz dochód ze zbycia papierów wartościowych (art. 30b ustawy o PIT).

Podstawowym warunkiem odliczenia przez podatnika ulgi na dziecko małoletnie jest wykonywanie władzy rodzicielskiej. Z kolei w przypadku dzieci pełnoletnich – ich utrzymywanie w związku z ciężącym na rodzicu obowiązkiem alimentacyjnym.

Co do zasady konkubenci korzystają z ulgi na tej samej zasadzie co małżonkowie. W praktyce oznacza to, że odliczenie dotyczy łącznie obojga rodziców, a kwotę ulgi mogą odliczyć od podatku w częściach równych lub w dowolnej proporcji przez siebie ustalonej.

Niestety, poczynając od rozliczeń PIT za 2013 r., nie każdy podatnik może odliczać ulgę prorodziną na jedno dziecko. Uprawnienie to zostało uzależnione od wysokości uzyskiwanych przez rodzica dochodów. Ustawodawca zróżnicował przy tym roczny limit dochodów stosowany wobec małżonków (112 tys. zł) oraz rodziców niebędących w związku małżeńskim (56 tys. zł). To zróżnicowanie w praktyce stawia w niekorzystnej sytuacji konkubentów.

Wynika to z tego, że małżonkowie stosują limit 112 tys. zł łącznie. Jeśli więc cały ciężar utrzymania rodziny (lub jego znaczna część) spoczywa na jednym z małżonków, to odliczy on ulgę, jeżeli uzyskany przez niego dochód zmieści się w tym limicie. Inaczej jest w przypadku konkubentów. Żeby skorzystać z ulgi, każdy z nich może zarobić nie więcej niż 56 tys. zł. Zatem jeśli tylko jedno z rodziców pracuje i osiąga dochód w wysokości 112 tys. zł, a drugie prowadzi dom, to ulgę straci cała rodzina. Pod względem sytuacji finansowej obie pary niczym się nie różnią, mimo to rodzice żyjący w konkubinacie z preferencji nie skorzystają tylko dlatego, że nie mają ślubu. Zaznaczyć też trzeba, że aby korzystać z wyższego rocznego limitu dochodów dla małżeństw, trzeba być w związku małżeńskim przez cały rok podatkowy.

Podkreślić trzeba, że kryterium dochodowe dotyczy wyłącznie rodziców, którzy mają prawo do ulgi na jedno dziecko. W przypadku gdy preferencja przysługuje na więcej dzieci, wysokość dochodów opiekunów nie ma znaczenia.

Podatki majątkowe

Osoby żyjące w nieformalnych związkach nie są postrzegane przez fiskusa jak rodzina, lecz osoby sobie obce. Dlatego nie mogą liczyć na szczególne traktowanie przez prawo podatkowe.

Podatek od spadków i darowizn

Przekazując sobie nieodpłatnie majątek, konkubenci obciążeni są najwyższymi stawkami podatku od spadków i darowizn, które w zależności od wartości przysporzenia wynoszą od 12% do 20%. Opodatkowaniu tym podatkiem podlega nie tylko otrzymanie spadku bądź darowizny, lecz także inne przypadki nabycia składników majątku pod tytułem darmym, m.in. nieodpłatne zniesienie współwłasności, zapis zwykły czy windykacyjny (art. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 93, poz. 768 z późn. zm.).

Konkubenci przekazujący sobie nieodpłatnie majątek są w bardzo niekorzystnej sytuacji z tego względu, że w podatku od spadków i darowizn wysokość opodatkowania zależy od osobistej relacji, jaka łączy zbywcę z nabywcą, przy czym na określenie tej relacji ustawodawca posługuje się wyłącznie więzami rodzinnymi, czyli małżeństwa, pokrewieństwa i powinowactwa, bądź ich brakiem.

Ustalenie wysokości podatku według kryterium relacji między osobami, które przekazują sobie majątek, następuje poprzez zaliczenie nabywcy do jednej z trzech grup podatkowych:

- I grupa: małżonek, zstępni (dzieci, wnuki itd.), wstępni (rodzice, dziadkowie itd.), pasierb, zięć, synowa, rodzeństwo, ojczym, macocha, teściowie;
- II grupa: zstępni rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, zstępni i małżonkowie pasierbów, małżonkowie rodzeństwa i rodzeństwo małżonków, małżonkowie rodzeństwa małżonków, małżonkowie innych zstępnych;
- III grupa – inni nabywcy (tzw. osoby obce).

Jak widać, ustawodawca na potrzeby rozliczeń z fiskusem w ogóle nie posługuje się pojęciem konkubentów jako osób pozostających w faktycznym pożyciu. Oznacza to, że osoby żyjące w nieformalnych związkach są zaliczane do III grupy podatkowej, w której obowiązują najsurowsze zasady opodatkowania. Konkubenci płacą podatek według następującej skali podatkowej.

SKALA DLA NABYWCÓW ZALICZONYCH DO III GRUPY PODATKOWEJ

Kwota nadwyżki w zł*		Podatek wynosi
ponad	do	
–	10 278	12%
10 278	20 556	1233,40 zł i 16% od nadwyżki ponad 10 278 zł
20 556	–	2877,90 zł i 20% od nadwyżki ponad 20 556 zł

* Podatek oblicza się od nadwyżki podstawy opodatkowania ponad kwotę wolną od podatku w wysokości 4902 zł.

Dla porównania małżonkowie, podobnie jak większość nabywców zaliczonych do I grupy podatkowej (za wyjątkiem zięcia, synowej i teściów), są całkowicie zwolnieni z opodatkowania podatkiem od spadków i darowizn. Warunkiem jest jedynie powiadomienie fiskusa o nieodpłatnym nabyciu majątku od małżonka na druku SD-Z2 (jeśli wartość otrzymanego majątku nie przekracza 9637 zł, wyłączony jest nawet obowiązek informowania urzędu skarbowego).

Konkubenci z preferencji tej nie mogą korzystać. Podatek od spadków i darowizn obliczają od nadwyżki podstawy opodatkowania ponad kwotę wolną, która jak wskazano, w III grupie podatkowej wynosi 4902 zł (najniższa ze wszystkich grup podatkowych), przy czym limit ten między tymi samymi osobami stosuje się w okresie pięciu lat. Konkubenci powinni być zatem szczególnie ostrożni, przekazując sobie majątek, choćby w formie zwykłych przepływów pieniężnych między swoimi kontami bankowymi. Może się okazać, że zostaną one potraktowane przez fiskusa jako podlegająca opodatkowaniu darowizna. Jeśli fiskus odkryje to w trakcie kontroli czy postępowania podatkowego, konkubentom może grozić zapłata podatku od nieujawnionej darowizny według sankcyjnej stawki, która wynosi 20%.

Konkubent składa do urzędu skarbowego zeznanie podatkowe na druku SD-3, podając w nim informacje niezbędne do określenia podstawy opodatkowania. Podstawę opodatkowania w podatku od spadków i darowizn stanowi czysta wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych, czyli wartość po potrąceniu długów i ciężarów. Ustala się ją według stanu rzeczy i praw majątkowych w dniu nabycia i cen rynkowych z dnia powstania obowiązku podatkowego. Określając wartość rynkową otrzymanego majątku, podatnik powinien przyjmować przeciętne ceny stosowane w obrocie rzeczami tego samego rodzaju i gatunku. Uwzględnia się przy tym miejsce ich położenia, stan i stopień zużycia, czyli czynniki mające zasadniczy wpływ na cenę.

Zeznanie podatkowe należy złożyć w terminie miesiąca od dnia powstania obowiązku podatkowego, np. zawarcia umowy darowizny (wyjątkiem jest darowizna w formie aktu notarialnego, gdyż w tym wypadku funkcję płatnika pełni notariusz i obowiązek złożenia zeznania jest wyłączony). Na podstawie złożonego zeznania urząd skarbowy wyda decyzję ustalającą wysokość podatku od spadków i darowizn płatnego w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego.

Zasadą jest, że organ podatkowy przyjmuje wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych w wysokości określonej przez nabywcę. Jeżeli jednak nabywca jej nie określił albo zdaniem organu podatkowego podana w zeznaniu podatkowym wartość odbiega od wartości rynkowej, organ ten wzywa nabywcę do jej określenia, podwyższenia lub obniżenia, podając jednocześnie wartość według własnej wstępnej oceny. Podatnik ma na to 14 dni od dnia doręczenia wezwania. W przeciwnym razie naczelnik urzędu skarbowego określi war-

tość rynkową z uwzględnieniem opinii biegłego lub przedłożonej przez nabywcę wyceny rzeczoznawcy. Jeżeli organ podatkowy powoła biegłego, a wartość określona z uwzględnieniem jego opinii różni się o więcej niż 33% od wartości podanej przez nabywcę, koszty opinii biegłego ponosi nabywca.

WAŻNE

Konkubent rozlicza podatek od spadków i darowizn, składając zeznanie SD-3 w terminie miesiąca od dnia powstania obowiązku podatkowego.

Konkubenci jako osoby zaliczone do III grupy podatkowej nie tylko płacą podatek według najwyższych stawek, lecz także nie mogą korzystać z większości zwolnień szczególnych przewidzianych w ustawie o podatku od spadków i darowizn. Przykładowo osoby zaliczone do II grupy podatkowej są zwolnione z podatku od nabycia w drodze spadku lub zapisu windykacyjnego przedmiotów wyposażenia mieszkania, pościeli, odzieży, bielizny oraz narzędzi pracy przeznaczonych do użytku w gospodarstwie domowym.

Konkubenci mają także bardzo ograniczone prawo do ulgi mieszkaniowej, która pozwala niektórym osobom spełniającym ustawowe warunki nie płacić podatku od spadków i darowizn przy nabyciu mieszkania lub domu (w tym praw spółdzielczych) o powierzchni nieprzekraczającej 110 mkw. Konkubenci, którzy są zaliczani do III grupy podatkowej, mogą korzystać z tej ulgi tylko w przypadku nabycia mieszkania w drodze dziedziczenia, ale już nie darowizny. Dodatkowym warunkiem jest konieczność sprawowania opieki nad wymagającym takiej opieki konkubentem spadkodawcą na podstawie pisemnej umowy z podpisem notarialnie poświadczonym przez co najmniej dwa lata od dnia poświadczenia podpisów przez notariusza.

PRZYKŁAD

Darowizna między konkubentami

Podatnicy są parą od 10 lat. Prowadzą wspólne gospodarstwo domowe i wychowują dwójkę dzieci. Partnerka przekazała konkubentowi 50 tys. zł w darowiźnie z przeznaczeniem na zakup samochodu, z którego rodzina będzie wspólnie korzystać. Czy obdarowany zapłaci podatek?

W takim przypadku partnerzy, których nie łączy związek małżeński, nie mogą liczyć na preferencje w podatku od spadków i darowizn. Nie ma do nich zastosowania pełne zwolnienie przewidziane m.in. dla małżonków. Takie osoby są zaliczone do nabywców wymienionych w III grupie podatkowej. Obdarowany musi zatem złożyć zeznanie SD-3 w terminie miesiąca od dnia otrzymania pieniędzy i czekać na decyzję ustalającą wysokość podatku. Podatek od darowizny w takiej wysokości wyniesie 7786,30 zł.

W praktyce ulga mieszkaniowa między konkubentami ma rzadkie zastosowanie. Trzeba też pamiętać, że jest ona uzależniona od spełnienia wielu innych wymogów, m.in. przysługuje pod warunkiem, że nabywca nie posiada własnego mieszkania (ewentualnie dokona jego zbycia na rzecz dzieci lub Skarbu Państwa), a w odziedziczonym mieszkaniu zamelduje się na pobyt stały i nie dokona jego zbycia przez okres pięciu lat.

Podatek od czynności cywilnoprawnych

Konkubenci udzielający sobie pożyczek podlegają opodatkowaniu według zasad ogólnych określonych w ustawie z 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (t.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 101, poz. 649 z późn. zm.). Nie mogą oni korzystać ze zwolnień z opodatkowania przewidzianych dla tzw. pożyczek rodzinnych (art. 9 pkt 10 lit. b i c p.c.c.). Nie oznacza to jednak, że podatek od pożyczki zawsze między konkubentami wystąpi.

Mają oni prawo przekazywać sobie nieopodatkowane pożyczki w ramach ustawowego limitu stosowanego wobec osób niespokrewnionych. W przypadku pożyczki od jednego podmiotu wynosi on 5000 zł (dla pożyczek od wielu podmiotów obowiązuje limit 25 000 zł). Trzeba jednak pamiętać, że limit ten ma zastosowanie w okresach trzech kolejnych lat kalendarzowych (począwszy od 1 stycznia 2009 r.). W przypadku pożyczki przekraczającej limit nadwyżka podlega opodatkowaniu. Stawka podatku wynosi 2%.

Podobnie jak w przypadku darowizn również w razie udzielania sobie pożyczek konkubenci – aby uniknąć sporu z fiskusem – powinni zwracać szczególną uwagę na ich wartość, odpowiednio tytułować przelewy bankowe, a w razie przekroczenia ustawowego limitu zwolnienia zgłosić pożyczkę do opodatkowania.

Wyjaśnijmy, że podatnicy są zobowiązani do złożenia deklaracji w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych – PCC-3 – w terminie 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego. W tym samym terminie są zobowiązani do zapłaty wyliczonego przez siebie podatku według dwuprocentowej stawki. Jeżeli konkubent nie zapłaci należnego podatku, a następnie powoła się na fakt zawarcia umowy pożyczki, np. w celu uwiarygodnienia źródła przychodów w trakcie kontroli podatkowej, wówczas stawka podatku wzrasta do 20%.

PRZYKŁAD

Pożyczka od konkubenta

Podatniczka potrzebowała odpowiedniej kwoty na zakup samochodu. Ponieważ w ostatniej chwili bank odmówił jej kredytu, brakującą kwotę w wy-

sokości 16 000 zł pożyczył jej konkubent. Czy istnieje obowiązek zgłoszenia takiej pożyczki do urzędu skarbowego i zapłaty podatku?

Pożyczka podlega opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych, przy czym osoby, których nie łączy związek małżeński, mogą pożyczać sobie kwoty nieopodatkowane w ramach limitu 5000 zł. Limit ten dotyczy łącznej kwoty pożyczek otrzymanych w okresie kolejnych trzech lat. Przekroczenie tej kwoty powoduje obowiązek zapłaty 2% podatku od nadwyżki, w tym wypadku od 11 000 zł. Podatek wyniesie zatem 220 zł. Obowiązek podatkowy ciąży na osobie otrzymującej pożyczkę. Jest ona zobowiązana, bez wezwania organu podatkowego, złożyć deklarację PCC-3 oraz obliczyć i wpłacić podatek w terminie 14 dni od dnia powstania obowiązku podatkowego, tj. zawarcia umowy pożyczki.

Działalność gospodarcza

Konkubinaty nie w każdym przypadku jest niekorzystny podatkowo. Może być opłacalny w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą.

Koszty uzyskania przychodów

Wynagrodzenie zatrudnionego w firmie konkubenta można zaliczać do kosztów uzyskania przychodów. Uprawnienie to zostaje wyłączone z chwilą zawarcia małżeństwa. Wynika to z art. 23 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem nie uważa się za koszt uzyskania przychodów podatnika prowadzącego działalność gospodarczą wartości pracy jego małżonka (także jego własnej oraz małoletnich dzieci). Zakaz ten nie odnosi się do konkubentów. Przykładowo, jeśli przedsiębiorca potrzebuje napisać list do kontrahenta z zagranicy i w tym celu zatrudni na umowę o dzieło żonę tłumaczkę, to wydanych na to pieniędzy nie może uznać za koszt. Natomiast wydane na ten sam cel środki stanowią koszt, jeśli pismo było tłumaczone przez konkubenta.

Warto podkreślić, że praca własna jest przez organy podatkowe rozumiana szeroko, zatem przedsiębiorcy, którzy w celu ograniczenia negatywnych skutków podatkowych chcieliby zatrudnić męża lub żonę na umowę cywilnoprawną (np. zlecenie), także nie osiągną spodziewanych korzyści podatkowych. Mają tu zastosowanie takie same zasady jak przy umowach o pracę. Związek małżeński wyłącza możliwość zaliczania pensji małżonka do kosztów uzyskania przychodu.

Podobne skutki podatkowe występują w przypadku rozliczania wynagrodzeń odpowiednio małżonków bądź konkubentów – współników spółek cywilnych lub osobowych spółek handlowych.

WAŻNE

Od momentu ślubu pracy małżonka, czyli jego wynagrodzenia, nie można już zaliczać do kosztów podatkowych. Zakaz taki wynika z art. 23 ust. 1 pkt 10 ustawy o PIT. W efekcie przedsiębiorca ponosi wyższe koszty, zatrudniając małżonka, niż gdyby zatrudnił konkubenta.

Odpowiedzialność za długi

Odpowiedzialność podatkowa konkubenta za długi podatkowe związane z prowadzeniem firmy kształtuje się tak samo jak odpowiedzialność innych członków rodziny, w tym małżonka. Zagadnienie to reguluje art. 111 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 749 z późn. zm.). Przepis ten stanowi, że członek rodziny podatnika odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikiem prowadzącym działalność gospodarczą za zaległości podatkowe wynikające z tej działalności i powstałe w okresie, w którym stale współdziałał z podatnikiem w jej wykonywaniu, osiągając korzyści z prowadzonej przez niego działalności.

Ordynacja podatkowa zawiera własną definicję członków rodziny na potrzeby stosowania tego przepisu. I tak za członków rodziny podatnika uważa się zstępnych, wstępnych, rodzeństwo, małżonków zstępnych, osobę pozostającą w stosunku przysposobienia, a także osobę pozostającą z podatnikiem w faktycznym pożyciu.

W konsekwencji konkubent ponosi odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe partnera przedsiębiorcy na zasadach określonych w art. 111 Ordynacji podatkowej. Odpowiedzialność ta wystąpi po spełnieniu dwóch warunków. Po pierwsze, podatnik musi prowadzić działalność gospodarczą. Po drugie, konkubent musi współdziałać z podatnikiem przy jej wykonywaniu, osiągając z niej korzyści. O odpowiedzialności podatkowej osoby trzeciej, w tym przypadku konkubenta, organ podatkowy orzeka w drodze decyzji.

PODSTAWA PRAWNA

- art. 6 ust. 2 i ust. 4, art. 23 ust. 1 pkt 10, art. 27f ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm.)
- art. 111 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 749 z późn. zm.)
- art. 4, art. 4a, art. 7, art. 9, art. 14, art. 15, art. 16, art. 17a ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 93, poz. 768 z późn. zm.)
- art. 9 pkt 10 lit. d ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (t.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 101, poz. 649 z późn. zm.)

Magdalena Majkowska

Rozdział 8. Uprawnienia wynikające z prawa pracy i ubezpieczeń

Prawo do płatnych zwolnień od pracy

Pracownik, który pozostaje w nieformalnym związku, może korzystać tylko z niektórych zwolnień od pracy przewidzianych w przepisach w celu załatwienia ważnych rodzinnych spraw.

W myśl art. 188 Kodeksu pracy zatrudnionemu wychowującemu przynajmniej jedno dziecko w wieku do 14 lat przysługuje w ciągu roku kalendarzowego zwolnienie od pracy na dwa dni z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Uprawnienie to nie jest zastrzeżone tylko dla rodziców będących małżonkami. Nie ma więc przeszkód, aby ojciec lub matka dziecka pozostający w nieformalnym związku korzystali z tzw. dni wolnych na opiekę. Warunkiem jest tylko wychowywanie dziecka.

Gdy oboje rodzice są zatrudnieni, z dni wolnych może skorzystać tylko jedno z nich. Nie ma także przeszkód, aby rodzice podzielili się nimi w taki sposób, że każde z nich wykorzysta jeden dzień.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy pracodawca musi także zwolnić od pracy zatrudnionego pozostającego w wolnym związku:

- na dwa dni – w razie urodzenia się pracownikowi dziecka albo jego zgonu i pogrzebu,
- na jeden dzień – w przypadku ślubu dziecka pracownika.

Za czas tego zwolnienia pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia.

Zatrudniony pozostający w wolnym związku nie będzie jednak uprawniony do zwolnienia od pracy w razie śmierci partnera, z którym żyje bez ślubu, lub zgonu rodziców konkubenta, chyba że osoby te pozostawały na utrzymaniu pracownika lub pod jego bezpośrednią opieką (w takim przypadku przysługuje jeden dzień zwolnienia).

PODSTAWA PRAWNA

- art. 188, 189 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.)

- § 15, § 16 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie sposobu usprawiedliwiania nieobecności w pracy oraz udzielania pracownikom zwolnień od pracy (Dz.U. Nr 60, poz. 281 z późn. zm.)

Prawo do zasiłku opiekuńczego

Przy ustalaniu uprawnienia do zasiłku opiekuńczego może mieć znaczenie to, czy osoba, która ubiega się o zasiłek, wzięła ślub, czy żyje w wolnym związku.

W przypadku konieczności sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem rodzice mają prawo do zwolnień od pracy oraz do zasiłku opiekuńczego na zasadach określonych w ustawie z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Zgodnie z tymi przepisami zasiłek przysługuje m.in. w razie konieczności zajmowania się:

- zdrowym dzieckiem w wieku do ukończenia ośmiu lat wobec nieprzewidzianego zamknięcia żłobka, przedszkola lub szkoły,
- chorym dzieckiem w wieku do ukończenia 14 lat.

W takich sytuacjach zasiłek przysługuje przez okres nie dłuższy niż 60 dni w roku kalendarzowym. W przypadku rodzica będącego pracownikiem podstawą wymiaru tego świadczenia jest zasadniczo przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc korzystania ze zwolnienia w celu sprawowania opieki nad dzieckiem. Miesięczny zasiłek opiekuńczy wynosi 80% podstawy jego wymiaru.

W sytuacjach wskazanych powyżej prawo do zasiłku nie zależy od tego, czy rodzice dziecka wzięli ślub, czy też pozostają w nieformalnym związku. Zasiłek nie przysługuje tylko w przypadku, gdy poza ubezpieczonym są inni członkowie rodziny pozostający we wspólnym gospodarstwie domowym, którzy mogą zapewnić dziecku opiekę (nie dotyczy to opieki nad chorym dzieckiem w wieku do dwóch lat).

Sytuacja komplikuje się wtedy, gdy rodzice pozostają w nieformalnym związku, przy czym jedno z nich pracuje, a drugie stale zajmuje się dzieckiem. Zgodnie z przepisami zasiłek opiekuńczy przysługuje bowiem ubezpieczonemu w przypadku konieczności osobistego sprawowania opieki nad zdrowym dzieckiem w wieku do ukończenia 8 lat wobec:

- porodu lub choroby małzonka ubezpieczonego, stale opiekującego się dzieckiem, jeżeli poród lub choroba uniemożliwia temu małżonkowi sprawowanie opieki, lub

- pobytu małzonka ubezpieczonego, stale opiekującego się dzieckiem, w stacjonarnym zakładzie opieki zdrowotnej.

W takich sytuacjach podstawowe znaczenie ma więc okoliczność, czy rodziców dziecka łączy węzeł małżeński. We wskazanych wyżej przypadkach ustawa mówi wyraźnie o małżonku ubezpieczonego. Z tego względu nieformalny partner, który – wobec choroby drugiego z rodziców, stale opiekującego się dzieckiem – musi przerwać pracę, aby zająć się swoim potomkiem, nie będzie miał prawa do zasiłku.

Ta sama sytuacja ma miejsce w przypadku, gdy opieki wymaga jedno z partnerów pozostających w wolnym związku. Zgodnie z przepisami zasiłek opiekuńczy przysługuje, gdy ubezpieczony musi sprawować opiekę nad innym niż dziecko chorym członkiem rodziny.

Za członków rodziny ustawa uznaje jednak tylko małżonka, rodziców, teściów, dziadków, wnuki, rodzeństwo oraz dzieci w wieku ponad 14 lat, jeżeli pozostają z ubezpieczonym we wspólnym gospodarstwie domowym w okresie sprawowania opieki. Tak więc nieformalny partner nie może liczyć na to, że bliska mu osoba, z którą żyje na co dzień, ale bez ślubu, dostanie zasiłek opiekuńczy za czas poświęcony na jego pielęgnację.

PODSTAWA PRAWNA

- art. 189 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.)
- art. 32–35, art. 47 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2014 r., poz. 159)

Urlopy rodzicielskie

Brak zawarcia małżeństwa nie pozbawia zatrudnionego możliwości korzystania z urlopów rodzicielskich przewidzianych w prawie pracy. Matki, które pozostają w związkach nieformalnych, mają oczywiście prawo do urlopów macierzyńskich i wychowawczych. Także ich partnerzy mają prawo do części urlopu macierzyńskiego, którego nie wykorzystała matka dziecka (po 14. tygodniu może ona zrezygnować z pozostałego wolnego na rzecz ojca dziecka), dodatkowego urlopu macierzyńskiego (może skorzystać z niego tylko jedno z rodziców), urlopu ojcowskiego lub wychowawczego.

Wymiar urlopu macierzyńskiego zależy od liczby urodzonych przy jednym porodzie dzieci i wynosi: 20 tygodni (w przypadku urodzenia jednego dziecka), 31 tygodni (przy urodzeniu dwojga dzieci), 33 tygodnie (przy urodzeniu trojga dzieci), 35 tygodni (przy urodzeniu czworga dzieci) lub 37 tygodni (przy urodzeniu pięciorga i więcej dzieci).

WAŻNE

Ojciec biologiczny ma prawo do urlopu ojcowskiego nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 12. miesiąca życia.

Bezpośrednio po wykorzystaniu tego urlopu można wziąć dodatkowy urlop macierzyński w wymiarze do sześciu tygodni (w przypadku urodzenia jednego dziecka przy jednym porodzie) lub do ośmiu tygodni (przy urodzeniu więcej niż jednego dziecka). Dodatkowy macierzyński jest udzielany na pisemny wniosek pracownika składany w terminie nie krótszym niż 14 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu. Pracodawca musi uwzględnić pismo pracownika. Dodatkowy urlop macierzyński może być wykorzystany jednorazowo albo w dwóch przypadających bezpośrednio po sobie częściach.

Pracownik ma także prawo do urlopu ojcowskiego w wymiarze dwóch tygodni. W przypadku ojca biologicznego trzeba pamiętać, że należy się on nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 12. miesiąca życia.

Z przepisów art. 180 § 6 k.p. oraz art. 182³ k.p. jasno wynika, że z części urlopu macierzyńskiego (po wykorzystaniu co najmniej 14 tygodni po porodzie przez matkę dziecka), z dodatkowego urlopu macierzyńskiego oraz z urlopu ojcowskiego skorzystać może ojciec dziecka. Nie musi być on mężem matki dziecka. Z prawa do powyższych urlopów może jednak skorzystać tylko ten ojciec, który wychowuje dziecko.

W praktyce pracodawca może mieć problem ze sprawdzeniem, czy pracownik występujący o udzielenie urlopu rzeczywiście wychowuje dziecko. Wydaje się, że jeśli pracownik ojciec nie został pozbawiony praw rodzicielskich, może wziąć urlop ojcowski, a pracodawca nie powinien odmawiać mu skorzystania z takiego uprawnienia. Może je jednak kwestionować w razie powzięcia wiarygodnych informacji, że pracownik nie uczestniczy w wychowywaniu dziecka.

PRZYKŁAD**Korzystanie z urlopów rodzicielskich przez ojca dziecka**

W kwietniu 2014 r. Adamowi O. i jego partnerce, z którą pozostaje w nieformalnym związku, urodziła się córka. Matka dziecka chce jak najszybciej wrócić do pracy. Przysługuje jej 20 tygodni urlopu macierzyńskiego. Czy ojciec może skorzystać z części jej urlopu?

Po porodzie matka dziecka musi wykorzystać co najmniej 14 tygodni urlopu macierzyńskiego. Z jego pozostałej części będzie mógł skorzystać Adam O. Bezpośred-

nio po zakończeniu podstawowego urlopu macierzyńskiego będzie on mógł wziąć także dodatkowy urlop macierzyński w wymiarze do sześciu tygodni. Do ukończenia przez córkę 12. miesiąca życia Adamowi O. przysługuje także dwutygodniowy urlop ojcowski.

Bezpośrednio po wykorzystaniu dodatkowego urlopu macierzyńskiego rodzicom przysługuje tzw. urlop rodzicielski. Wymiar tego fakultatywnego urlopu może wynosić 26 tygodni. Nie musi on być jednak zrealizowany w całości. Można go wykorzystać w mniejszym wymiarze, gdyż może być on dzielony na trzy części, z tym że każda z nich musi trwać co najmniej 8 tygodni. Poszczególne części tego urlopu mogą być naprzemiennie zrealizowane przez każde z rodziców, np. 8 tygodni przez matkę dziecka, następne 8 tygodni przez ojca, a ostatnią trzecią część ponownie wykorzysta matka dziecka. Kodeks pracy dopuszcza także scenariusz, w którym oboje rodzice jednocześnie korzystają z urlopu rodzicielskiego. Jeżeli oboje rodzice zdecydują się na jednoczesną opiekę, to zsumowany okres ich przerw w pracy nie może przekroczyć maksymalnego wymiaru dla tego świadczenia, czyli 26 tygodni. Nie ma więc przeszkód, by mama i tata dziecka jednocześnie przebywali na 13-tygodniowych urlopach rodzicielskich.

Należy pamiętać, że poszczególne części tej przerwy na opiekę muszą być wykorzystywane bezpośrednio po sobie (nie może być nawet dnia przerwy między nimi). W tym kontekście należy przypomnieć, że kluczowa dla skorzystania w zaplanowanym terminie z urlopu rodzicielskiego przez rodzica jest data złożenia w firmie wniosku o udzielenie tego świadczenia. Wniosek urlopowy należy składać w terminie nie krótszym niż 14 dni przed rozpoczęciem korzystania z tego urlopu. Jeżeli zostanie złożony w terminie, pracodawca ma obowiązek udzielenia urlopu rodzicielskiego od dnia w nim wskazanego.

Rodzice dziecka pozostający w nieformalnym związku mogą również korzystać z urlopu wychowawczego. Prawo do niego mają pracownicy zatrudnieni od co najmniej sześciu miesięcy. Zasadniczo przysługuje on w wymiarze do trzech lat, nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko czwartego roku życia. Rodzice niepełnosprawnego dziecka mogą skorzystać z dodatkowych trzech lat urlopu wychowawczego, nie dłużej niż do ukończenia przez dziecko 18. roku życia. Jeśli oboje rodzice są zatrudnieni, mogą jednocześnie korzystać z omawianego urlopu przez okres nieprzekraczający trzech miesięcy.

Urlopu wychowawczego udziela się jednak w celu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem. Nie może zatem skorzystać z niego rodzic, który nie ma faktycznej możliwości opiekowania się swoim potomkiem. Jeśli pracodawca ustali, że pracownik trwale zaprzestał sprawowania osobistej opieki

nad dzieckiem, wzywa go do stawienia się w pracy w terminie przez siebie wskazanym, nie później jednak niż w ciągu 30 dni od dnia powzięcia takiej wiadomości i nie wcześniej niż po upływie trzech dni od dnia wezwania. Niestawienie się w pracy w tych okolicznościach może być potraktowane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i skutkować zwolnieniem dyscyplinarnym.

PODSTAWA PRAWNA

■ art. 180–182³, art. 186, art. 186² § 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.)

Prawo do otrzymania należności ze stosunku pracy

Osoba pozostająca z pracownikiem w nieformalnym związku może pobierać jego pensję tylko na podstawie udzielonego jej pełnomocnictwa. Nie przysługuje jej odprawa pośmiertna po zgonie partnera. Taką odprawę może jednak otrzymać dziecko zmarłego.

Zgodnie z art. 86 k.p. pracodawca jest obowiązany wypłacać pensję w miejscu, terminie i czasie określonych w regulaminie pracy lub w innych przepisach prawa pracy. Obowiązek wypłacenia wynagrodzenia może być spełniony w inny sposób niż do rąk pracownika, jeżeli tak stanowi układ zbiorowy pracy lub gdy pracownik uprzednio wyraził na to zgodę na piśmie. Z przepisu tego wynika, zatem, że pracownik – zarówno pozostający w związku małżeńskim, jak i nieformalnym – może upoważnić swojego małżonka lub partnera do odbioru wynagrodzenia. Co więcej, ma on prawo zdecydować, że pensję będzie odbierał nawet ktoś inny (np. rodzic), gdyż Kodeks pracy nie określa kręgu osób, które można do tego upoważnić. Istotne jest, aby udzielone pełnomocnictwa miało formę pisemną, wyraźnie wskazywało osobę upoważnioną, określało czas swojej ważności (jednorazowe, czasowe, bezterminowe) oraz wskazywało, że dotyczy podjęcia wynagrodzenia za pracę.

Na tym kończą się jednak podobieństwa między osobami pozostającymi w związkach małżeńskich i nieformalnych. Tym drugim nie przysługują bowiem uprawnienia związane z podjęciem wynagrodzenia partnera życiowego przewidziane w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

Zgodnie z art. 28 § 1 k.r.o., jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciężącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, aby wynagrodzenie za pracę albo inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka. Nakaz taki zachowuje moc mimo ustania po jego wydaniu wspólnego pożycia. Sąd może jednak na wniosek każdego z małżonków zmienić go lub uchylić.

W sytuacji wskazanej w tym przepisie małżonek pracownika może więc otrzymywać jego wynagrodzenie bez konieczności uzyskania zgody pracownika. Uprawnienie to nie przysługuje osobom pozostającym w związku nieformalnym, choćby pozostawały we wspólnym pożyciu.

Wyłącznie małżonkom przysługują także uprawnienia dotyczące wypłaty wynagrodzenia przewidziane w art. 29 k.r.o. Zgodnie z tym przepisem w razie przemijającej przeszkody, która dotyczy jednego z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu, drugi małżonek może za niego działać w sprawach zwykłego zarządu, a w szczególności może bez pełnomocnictwa pobierać przypadające należności, chyba że sprzeciwia się temu małżonek, którego przeszkoda dotyczy. W stosunku do osób trzecich sprzeciw jest skuteczny, jeżeli był im wiadomy. Jeśli więc z różnych przyczyn (np. wyjazd za granicę) pracownik nie może odebrać swojej pensji, pracodawca wypłaci ją jego współmałżonkowi bez konieczności przedstawiania upoważnienia. Zatrudniony, który nie życzy sobie, aby jego wynagrodzenie wypłacano małżonkowi, musi powiadomić o tym pracodawcę. Uprawnienie do pobrania pensji na tej podstawie nie przysługuje jednak partnerowi pozostającemu w nieformalnym związku z pracownikiem.

PRZYKŁAD

Ograniczenia w zakresie wypłaty pensji

Jeden z pracowników zasłabł i trafił do szpitala. Podczas jego nieobecności z pracodawcą skontaktowała się partnerka pracownika, z którą nie ma on ślubu, z prośbą o wypłacenie jej pensji chorego. Czy można zgodnie z prawem wypłacić jej pensję pracownika?

Pracodawca może dokonać takiej wypłaty jedynie pod warunkiem, że osoba niebędąca małżonkiem pracownika przedstawi pełnomocnictwo udzielone jej przez zatrudnionego.

PODSTAWA PRAWNA

- art. 86, art. 93 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (t.j. Dz.U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.)
- art. 28 i 29 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59 z późn. zm.)

Pomoc z zakładowego funduszu socjalnego

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych zasadą jest, że taki fundusz tworzą pracodawcy zatrudniający według stanu na dzień 1 stycznia danego roku co najmniej 20 pracowników w przeliczeniu na pełne etaty.

Pracodawcy prowadzący działalność w formie jednostek budżetowych i samorządowych zakładów budżetowych tworzą fundusz bez względu na liczbę zatrudnianych pracowników.

WAŻNE

Pracodawca może zobowiązać pracownika, który ubiega się o pomoc z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, do przekazania informacji o wysokości dochodów jego konkubenta.

Zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu określone są przez pracodawcę w regulaminie ustalonym z zakładową organizacją związkową. Pracodawca, u którego nie działa zakładowa organizacja związkowa, uzgadnia regulamin z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów.

Osobami uprawnionym do korzystania z pomocy ze środków funduszu są pracownicy i ich rodziny, emeryci i renciści (byli pracownicy) i ich rodziny oraz inne osoby, którym pracodawca przyznał we wskazanym wyżej regulaminie prawo korzystania z tych świadczeń. Przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu powinny być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Przyjmuje się, że przy ocenie sytuacji materialnej pracownika trzeba brać pod uwagę także jego dochody osiągane poza zakładem pracy oraz dochody członków rodziny pracownika pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie.

To, czy przy ocenie sytuacji materialnej pracownika będą uwzględniane także dochody osoby pozostającej z nim w nieformalnym związku, powinno zostać rozstrzygnięte w treści regulaminu funduszu. Firma może się zdecydować na zastrzeżenie takiego wymogu, gdyż prawo do świadczeń socjalnych powinno być uzależnione od rzeczywistej sytuacji pracownika. Jeżeli wśród zatrudnionych są osoby pozostające zarówno w związkach małżeńskich, jak i związkach nieformalnych, w regulaminie funduszu może się znaleźć zapis mówiący o konieczności przedstawienia oświadczenia lub zaświadczenia o zarobkach osiąganych przez małżonka lub konkubenta pracownika.

W takiej sytuacji dochód powinien być ustalany nie na osobę w rodzinie, lecz w przeliczeniu na osobę pozostającą z pracownikiem we wspólnym gospodarstwie domowym. Pracownik otrzyma pomoc z funduszu, jeżeli dochód wyliczony na zasadach określonych w regulaminie będzie się mieścił w przyjętym w nim kryterium dochodowym.

PODSTAWA PRAWNA

- art. 2 pkt 5, art. 3, art. 8 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 592 z późn. zm.)

Prawo do zasiłku rodzinnego

Niepozostawanie w związku małżeńskim nie stanowi przeszkody do tego, aby gmina przyznała rodzicom świadczenia na wychowywane przez nich dzieci. Ograniczeń w tym zakresie nie zawiera ustawa z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, która reguluje zasady przyznawania zasiłków na dzieci. Prawo do nich mają rodzice, opiekunowie prawni lub faktyczni dziecka. Nie ma znaczenia to, czy pozostają w związku małżeńskim, czy w związku nieformalnym. Ważna jest jednak okoliczność, że tworzą wspólne gospodarstwo domowe i wychowują wspólnie dziecko.

Należy jednak pamiętać, że rodzic, który składa wniosek o zasiłek na dziecko, uwzględnia drugiego rodzica w składzie rodziny. Oznacza to, że dochody obojga nieformalnych partnerów będą brane pod uwagę przy obliczaniu przez gminę dochodu rodziny na takich samych zasadach, jak ma to miejsce w przypadku małżonków. Przyznanie świadczeń jest bowiem uzależnione od tego, czy dochód rodziny nie przekracza ustawowej granicy, która wynosi 539 zł miesięcznie w przeliczeniu na osobę w rodzinie lub 623 zł, jeżeli rodzice wychowują niepełnosprawne dziecko. Obydwoje rodzice będą więc musieli dołączyć do wniosku dokumenty określające wysokość osiągniętego przez nich dochodu, np. zaświadczenie z urzędu skarbowego.

Podstawowym świadczeniem, które można otrzymać na podstawie omawianych przepisów, jest zasiłek rodzinny. Jego wysokość jest uzależniona od wieku dziecka i wynosi 77 zł, 106 zł lub 115 zł. Przysługują do niego różne dodatki. Rodzice nabywają do nich prawo po spełnieniu dodatkowych warunków. Można otrzymać dodatek m.in. z tytułu:

- opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego,
- rozpoczęcia roku szkolnego lub kształcenia i rehabilitacji niepełnosprawnego dziecka.

Rodzic pozostający w nieformalnym wniosku nie może jednak liczyć na przyznanie mu dodatku z tytułu samotnego wychowywania dziecka. Zgodnie z przepisami przysługuje on bowiem tylko w przypadku, gdy drugi z rodziców dziecka nie żyje, ojciec dziecka jest nieznany bądź sąd oddalił powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców.

Rodzice pozostający w nieformalnym związku nie muszą się także obawiać, że nie otrzymają jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka (becikowego). Również w przypadku tego świadczenia nie ma znaczenia to, że nie są oni małżeństwem. Jednak w związku z tym, że od 2013 r. jego uzyskanie jest uzależnione od spełniania kryterium dochodowego, które wynosi 1922 zł na osobę w rodzinie, do wniosku trzeba dołączyć oświadczenia lub zaświadczenia o zarobkach także drugiego z rodziców i dołączyć zaświadczenie potwierdzające objęcie opieką medyczną nad matką od 10. tygodnia ciąży do porodu.

PODSTAWA PRAWNA

■ art. 4–6, art. 8, art. 11a, art. 15b, art. 23 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1456)

Informacje o stanie zdrowia chorego partnera

Pacjent ma prawo do informacji o swoim stanie zdrowia. Chory decyduje także o tym, komu poza nim zostanie ona przekazana przez personel medyczny.

Pacjent może wskazać jakąkolwiek inną osobę – także tę, z którą pozostaje w nieformalnym związku – jako uprawnioną do pozyskania informacji o stanie jego zdrowia. Wynika to z ustawy z 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Zgodnie z jej przepisami pacjent lub jego ustawowy przedstawiciel ma prawo do wyrażenia zgody na udzielenie innym osobom informacji o stanie jego zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych metodach diagnostycznych i leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania albo zaniechania, wynikach leczenia oraz rokowaniu. Zgoda na udzielenie określonej osobie informacji o stanie zdrowia powinna być wyrażona na piśmie.

Pacjent za życia może także wskazać osobę, z którą pozostaje w nieformalnym związku, jako upoważnioną do dostępu do dokumentacji medycznej po jego śmierci. Jeżeli tego nie zrobi, partner zmarłego nie będzie mógł się zapoznać z nią nawet wtedy, gdy podejrzewa, że do zgonu doszło w wyniku błędu lekarza. Upoważnienie osoby, z którą pacjent pozostaje w nieformalnym związku, do wglądu w dokumentację medyczną musi mieć formę pisemną. Oświadczenie w tej sprawie powinno zostać dołączone do indywidualnej dokumentacji medycznej chorego.

PODSTAWA PRAWNA

■ art. 9 i art. 26 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U. z 2012 r. Nr 159, poz. 159 z późn. zm.)

Prawo do renty rodzinnej

Po śmierci jednej z osób pozostających w nieformalnym związku drugi partner nie ma prawa do renty rodzinnej. Takie uprawnienie może jednak przysługiwać dziecku zmarłego.

Krąg osób uprawnionych do renty rodzinnej określają przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 67 tej ustawy mają do niej prawo następujący członkowie rodziny zmarłego:

- dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione,
- przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka,
- małżonek (wdowa i wdowiec),
- rodzice.

Takie świadczenie nie przysługuje zatem osobie, która pozostawała ze zmarłym w nieformalnym związku. O rentę rodzinną może się natomiast ubiegać dziecko zmarłego, jeżeli w chwili śmierci miał on ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, spełniał warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń bądź pobierał zasiłek przedemerytalny, świadczenie przedemerytalne lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne.

Dzieci zmarłego mają prawo do renty rodzinnej do ukończenia 16. roku życia lub 25. roku życia (jeśli się uczą) bądź bez względu na wiek (jeśli stały się całkowicie niezdolne do pracy przed 16. rokiem życia lub w czasie nauki w szkole do ukończenia 25. roku życia). W przypadku gdy dziecko osiągnęło 25. rok życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, jego prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów.

Renta rodzinna wynosi: dla jednej osoby uprawnionej 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, dla dwóch osób uprawnionych 90% tego świadczenia, a dla trzech lub więcej osób uprawnionych 95% świadczenia, o którym mowa powyżej.

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna. Podlega ona podziałowi na równe części pomiędzy uprawnionych.

PODSTAWA PRAWNA

■ art. 65–68, art. 73–74 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 z późn. zm.)

Prawo do zasiłku pogrzebowego

Zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zasiłek pogrzebowy przysługuje m.in. w razie śmierci: ubezpieczonego, osoby pobierającej emeryturę lub rentę lub osoby, która w dniu śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty, lecz spełniała warunki do jej uzyskania i pobierania. Zasiłek przysługuje także w razie śmierci ubezpieczonego po ustaniu ubezpieczenia, jeżeli śmierć nastąpiła w okresie pobierania zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego lub zasiłku macierzyńskiego.

Zasiłek pogrzebowy należy się osobie, która pokryła koszty pogrzebu. Jeśli osobą ubiegającą się wypłatę jest uprawniony do renty rodzinnej po zmarłym (np. dziecko lub rodzic zmarłego), zasiłek przysługuje w kwocie 4000 zł. Z kolei w przypadku śmierci jednego z partnerów pozostających w wolnym związku i poniesienia kosztów pogrzebu przez drugiego z nich wysokość zasiłku ustala się w wysokości udokumentowanych kosztów pogrzebu (nie wyższej niż 4000 zł). Nieformalny partner zmarłego nie jest bowiem uprawniony do renty rodzinnej.

WAŻNE

Jeśli po śmierci jednego z partnerów pozostających w wolnym związku drugi z nich zapłacił za pogrzeb, ma prawo do zasiłku. Ustala się go na podstawie udokumentowanych kosztów pogrzebu.

Zasadą jest, że prawo do zasiłku wygasa w razie niezgłoszenia wniosku o jego przyznanie w okresie 12. miesięcy od dnia śmierci osoby, po której przysługuje to świadczenie.

PODSTAWA PRAWNA

■ art. 77–81 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 z późn. zm.)

**Łukasz Guza, Beata Lisowska,
Michalina Topolewska, Bożena Wiktorowska, Tomasz Zalewski**

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

w numerze

Zbierają paragony,
by dostać fakturę



Na stacjach
paliw pojawili się
ludzie proszący

Pom
dew

Sejm uchw
Tylko 6 p

kultura
PROGRAM TV

„Mogę być” – polska historia (03)

„Dziś na ostatnie drugie”,
czyli o spotkaniu Alcega
z Gombrowiczem (09)



Dziennik Gazeta Prawna na weekend

W piątki w kioskach



MAGAZYNOWE WYDANIE DGP

- **NA BIAŁYCH STRONACH** zamieszczamy wyjątkowo z DZIENNIKA KULTURA I PROGRAM TV publicystyczne teksty o tematyce kulturalnej, recenzje książek, filmów i spektakli i gospodarczej, wywiady, felietony i komentarze o programach i stacjach telewizyjnych
- **W SEKCJI ŻÓŁTEJ** – przydatne informacje o podatkach, **PRAWO NA CO DZIEŃ** – teksty o podatkach, prawie i prawie pracy, **WYKŁADY PRAWNE** dla każdego

www.gazetaprawna.pl/oferta

DGP

tel. 22 62 34 27, prenumerata@dgp.pl

PATRZYMY OBIĘKTYWNIE

WYKŁADAMY ODPOWIEDZIALNIE